

Antoni Jucewicz SVD, *Program Anonimowych Alkoholików w perspektywie teologicznomoralnej*,
Wydawnictwo Uniwersytetu Warmińsko-Mazurskiego
w Olsztynie, Olsztyn 2018, s. 290

DOI: <https://doi.org/10.26142/stgd-2018-022>

Trzeźwość naszego narodu jest niezwykle aktualną i doniosłą kwestią społeczną, gdyż problem alkoholizmu dotyczy – wprawdzie w różnym stopniu – wielomilionowej rzeszy Polaków. Świadomość bolesnych konsekwencji tego nałogu mobilizuje do poszukiwania skutecznych sposobów przeciwdziałania temu zjawisku i pomocy osobom uzależnionym oraz ich rodzinom. Ma temu służyć m.in. ogłoszony w roku 2018 Narodowy Program Trzeźwości. W podejmowane na tym polu działania dobrze wpisuje się rozprawa ks. Antoniego Jucewicza, która ukazuje od strony teologicznomoralnej walory programu Anonimowych Alkoholików.

Już na początku trzeba podkreślić, że do tej pory nikt nie pokusił się o tak całościowe ujęcie teologiczne, jak to przedstawione w recenzowanej książce. Ma ona dobrze przemyślaną, logiczną strukturę. W części analitycznej poszczególne rozdziały zostały szczegółowo podzielone. W ten sposób przed czytelnikiem od razu odsłania się bogactwo podjętych kwestii i omówionych zagadnień. Strukturę tę dobrze odzwierciedla spis treści, który pozwala czytelnikowi łatwo odnaleźć interesujące go zagadnienia. Analizując program Anonimowych Alkoholików obecny w oficjalnych publikacjach tego ruchu Autor prowadzi czytelnika w głąb zawartej w nim myśli teologicznej. Stopniowo odkrywa kolejne istotne elementy i ukazuje aspekty prawdy o Bogu, który jest obecny i działa w uzdrawiający sposób w życiu człowieka uzależnionego od alkoholu. Jednocześnie na każdym etapie refleksji prezentowanej w rozprawie – odwołując się do programu AA – podpowiada czytelnikowi, jak rozpoznać tę Bożą obecność i otworzyć się na Jego życzliwą i skuteczną pomoc. Dzięki temu książka ks. Jucewicza obok waloru naukowego, ma także walor praktyczny. Może okazać się bardzo przydatna nie tylko w związku z uzależnieniem od alkoholu, ale także w odniesieniu do różnych innych uzależnień.

Trzeba zauważyć, że coraz więcej ludzi jest świadomych istnienia programu Anonimowych Alkoholików, co jednak nie przekłada się na równie powszechną znajomość tego programu. Dlatego dobrze, że Autor w sposób syntetyczny przedstawił jego istotne elementy. Uczynił to w kontekście zjawiska choroby alkoholowej, którą omówił m.in. od strony przyczyn, objawów, faz, diagnostyki i typologii. Następnie bardzo interesująco zarysował początki i historię AA na świecie. Pewien niedosyt dotyczący tego zagadnienia wynika z faktu, że wątek polski to jedynie wzmianka

o powstaniu pierwszej wspólnoty w roku 1974 w Poznaniu (dosłownie jedno zdanie na s. 36, niejako wcisnięte pomiędzy informację o kolejnych ważnych publikacjach AA). Natomiast bardzo cenną ilustracją światowego znaczenia programu AA są informacje dotyczące wzrostu liczby wspólnot w ostatnich trzydziestu latach. Obecnie istnieją one w co najmniej 170 krajach. Według oficjalnych szacunków z 2017 r., jest ponad 118 tysięcy grup, które gromadzą ponad 2 miliony 103 tysiące członków (s. 36). W ten sposób ogólnie ukazany program AA stał się przedmiotem szczegółowych analiz, którym poświęcone zostały kolejne rozdziały książki.

Sprawą fundamentalną dla realizacji podjętego tematu badawczego była analiza publikacji AA w perspektywie wizji człowieka i obrazu Boga (s. 45-85). Autor przekonująco pokazał, że antropologia zawarta w programie AA ma charakter realistyczny, opiera się przede wszystkim na obserwacji natury człowieka i opisuje go jako istotę dynamicznie rozwijającą się, która jest zadana sama sobie i wezwana do autorealizacji. Jedną z dróg do tego celu jest samopoznanie i odkrywanie własnej wartości, ale nie poprzez ignorowanie własnych słabości. Jest to szczególnie ważne dla osób uzależnionych, stąd konieczność zwrócenia uwagi na pychę, której istotą jest ucieczka od prawdy o sobie, zwłaszcza tej trudnej, która – jak się wydaje - dyskredytuje człowieka w jego własnych oczach i w oczach innych. Ks. Jucewicz dobrze zaakcentował, że pycha stanowi istotną przeszkodę w procesie przyznania się do uzależnienia i hamuje proces trzeźwienia.

Interesujące jest to, że program AA, w którym jest wielokrotnie mowa o potrzebie przezwyciężenia pychy, nie odwołuje się do przesłanek ściśle religijnych, tylko do prostej obserwacji. „Człowiek pyszny to człowiek zakłamaný, a jednocześnie zalękniony o siebie, żyjący w świecie fikcji, w świecie, który nie istnieje. Karmi się nierealistycznymi wyobrażeniami o sobie, a przy tym zaciekle broni swego iluzorycznego «ja», reagując agresją lub wycofaniem na krytykę. W konsekwencji wpada w najbardziej groźną pułapkę, którą – w obliczu swojego uzależnienia – zastawia na samego siebie. Wierzy, że istnieje łatwo osiągalna terapia: bez wysiłku uznania swojej bezsilności wobec alkoholu, bez podjęcia trudnej drogi rachunku sumienia, przebaczenia i zadośćuczynienia, bez podjęcia pracy nad sobą i czujności, bez dyscypliny, bez pokuty i nawrócenia. Arogancja wynikająca z pychy prowadzi do kwestionowania oczywistych faktów wskazujących na uzależnienie i jego skutki” (s. 67). Stąd tak ogromne znaczenie pokornego uznania prawdy o sobie. Dopiero wtedy dzięki podjętemu wysiłkowi człowiek jest zdolny do odzyskania prawdziwej wolności, nie tylko od przymusu picia alkoholu, ale rozumianej także jako możliwość autonomicznego i wartościowego korzystania z różnych dziedzin życia.

Bardzo interesujące i ważne wyjaśnienia znajdują się w części poświęconej odpowiedzi na pytanie, jaką wizję Boga prezentuje program AA. Ks. Jucewicz przedstawił w niej trudności i motywację, która towarzyszyła formułowaniu programu pod kątem odwoływania się do Boga czy do Siły Większej lub Wyższej. Chodziło o to, by program nie miał charakteru konfesyjnego i mógł być akceptowany także przez agnostyków czy osoby niereligijne. W tym kontekście ukazał także ped-

agogię religijną inicjatorów ruchu AA, która odwoływała się do naturalnej otwartości człowieka na transcendencję i akcentowała możliwość odkrycia Boga poprzez osobiste doświadczenie Jego działania w życiu. Odkrywanie Boga osobowego, obecnego i miłującego dokonuje się niejako przy okazji realizacji programu AA, który pomaga przezwyciężyć postawę agnostyczną w trakcie procesu osobowego i duchowego wzrostu. Jednym z bardzo cennych wątków refleksji dotyczącej wizji Boga jest zwrócenie uwagi na sens modlitwy, inny w religii naturalnej, a zupełnie inny po wejściu w żywą i osobową relację z Bogiem. On bowiem potrafi posłużyć się cierpieniem człowieka uzależnionego, by odkrył tajemnice swojego życia i umiał otworzyć się na nadprzyrodzoną interwencję prowadzącą do uzdrowienia. M.in. kwestia odnajdywania głębszego sensu własnych doświadczeń życiowych i odkrywania woli Boga w wydarzeniach życia, która jest obecna w programie AA, potwierdza zbieżność jego teologii z chrześcijańską wizją Boga (s. 83-85).

Jednym z bardzo ważnych aspektów ujęcia teologicznomoralnego jest spojrzenie na życie człowieka w perspektywie jego ostatecznego celu, a więc także towarzyszącej mu nadziei. Dlatego słusznie Autor zwrócił uwagę na pierwotny sens nadziei i potraktował go jako punkt wyjścia do pogłębionej refleksji nad soteriologią programu AA. Nadzieja bowiem stoi u podstaw oczekiwań człowieka dotyczących przyszłości, m.in. pragnienia wyzwolenia od ograniczeń, które nie pozwalają istnieć w sposób w pełni szczęśliwy. Ostatecznie jest to pragnienie życia, które przekracza wymiar doczesności i sięga rzeczywistości eschatycznej. Udział w takim spełnieniu człowieka jest owocem zbawienia, stąd odnoszącą się do niego nadzieję można nazwać soteryczną. Ks. Jucewicz analizując program AA pokazuje, że jest w nim obecna pewnego rodzaju soteriologia, której rozumienie i elementy szczegółowo omawia. Najpierw podkreśla wyzwalający charakter prawdy, w szczególności w obliczu bezsilności wobec nałogu, którego nie da się pokonać o własnych siłach. Następnie wyjaśnia, jak program AA wskazuje na Boga jako źródło odnowy wewnętrznej, akcentując potrzebę rozwoju duchowego jako warunku trzeźwości. Rozwój ten zmierza w kierunku aktów

i postawy zawierzenia w uzdrawiającą moc Boga. Na koniec szczegółowo pokazuje, że program AA prowadzi do powierzenia życia i własnej woli opiece Bożej, zwraca uwagę na pierwszeństwo uzdrawiającej łaski (s. 134-139), która wspiera niezbędny wysiłek człowieka, pozwala mu budować więź z Bogiem, uwalniać się od wad moralnych na rzecz pokory jako fundamentu trwania w odzyskanej trzeźwości (s. 147-155).

Dopełnieniem wyżej ukazanej wizji antropologicznej i teologicznej są konkretne, praktyczne wskazówki odnoszące się do duchowego i moralnego wzrostu, którym ks. Jucewicz poświęcił pokaźną część swojej książki (s. 157-267). Pokazuje w niej, że program AA nie tylko podkreśla konieczność rozwoju duchowego i moralnego, jako warunku koniecznego dla uzdrowienia z choroby alkoholowej i życia w trzeźwości, ale podaje sprawdzone środki prowadzące do tego celu. Bardzo szczegółowe analizy treści programowych dotyczą najpierw rewizji życia rozumianej jako

obrachunek moralny, który prowadzi do wyznania wad moralnych i zadośćuczynienia. Następnie podkreślona została rola wspólnoty AA jako środowiska niezbędnego do trwania w trzeźwości, potrzeba czujności, ascezy i modlitwy w zmaganiach o trzeźwość. Na koniec zaakcentowany został służebny i misyjny charakter ruchu AA. Wyraża go pokorna gotowość niesienia pomocy innym, budowana na zasadzie anonimowości, strzeżenia i przekazywania tradycji AA i dzielenia się własnym doświadczeniem uzdrawiającej mocy Boga. Ostatecznie to Jego miłość i działanie decydują o terapeutycznej skuteczności programu AA. „Istotną cechą etosu trzeźwiącego alkoholika jest świadczenie pomocy innym uzależnionym. Odgrywa ona istotną rolę, ponieważ poznawanie natury i mechanizmów choroby oraz ukazywanie dróg wyjścia z niej nie odbywa się na drodze teoretycznej, czy farmakologicznej, ale na drodze świadectwa, które pozwala uzmysłowić drugiemu powagę jego problemu, ale przede wszystkim wskazuje na głównego Sprawcę uzdrowienia – Boga. W procesie tym przebudzenie duchowe dokonuje się przez słuchanie, będące pewnego rodzaju formą przepowiadania, egzemplifikacji działania łaski Boga w historii człowieka” (s. 265).

Wśród cennych podsumowań i wniosków, które znalazły się w zakończeniu książki, warto wskazać na jeden z możliwych kierunków dalszych badań. Jak sugeruje Autor, program Anonimowych Alkoholików zasługuje „na miano określonej drogi duchowej” i choć formalnie nie jest szkołą duchowości, to warto by prześledzić, jak przedstawia się on w odniesieniu do duchowości franciszkańskiej, karmelitańskiej czy ćwiczeń duchowych św. Ignacego z Loyoli. Tego typu pogłębiona refleksja przeprowadzona na polu teologii duchowości pomogłaby w szerszej recepcji programu AA w praktyce pastoralnej Kościoła katolickiego (s. 273). Zgadzając się z ks. Antonim Jucewiczem, że program Anonimowych Alkoholików zasługuje nie tylko na szerokie rozpropagowanie społeczne, ale także na dalszą refleksję teologiczną, można na koniec wyrazić przekonanie, że w znaczący sposób przyczyni się do tego jego książka.

Ks. Zbigniew Wanat

Uniwersytet Mikołaja Kopernika w Toruniu

ORCID: 0000-0002-6352-8377